

Sygn. akt IV KO 130/17

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

w sprawie przeciwko M. Z. i innym
oskarżonym o czyn z art. 228 § 2 k.k. i inne
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
w dniu 30 stycznia 2018 r.,
na posiedzeniu w przedmiocie wniosku Sądu Rejonowego w B.
z dnia 29 listopada 2017 r.,
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu na
podstawie art. 37 k.p.k.
postanowił:

**wniosek Sądu Rejonowego w B. uwzględnić i sprawę
przekazać do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w T.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 29 listopada 2017 r., Sąd Rejonowy w B. zwrócił się o przekazanie do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu sprawy z aktu oskarżenia przeciwko ośmiu osobom, którym postawiono zarzuty popełnienia czynów związanych z uzyskiwaniem korzyści majątkowych przy organizacji zamówień publicznych. Jedną z tych osób jest M.Z., były kierownik sekcji informatycznej Sądu Rejonowego w B., któremu zarzucono m.in. przestępstwa popełnione w związku z wykonywaniem zleconych mu czynności związanych z pełnioną funkcją, jako pracownikowi tegoż Sądu i na jego szkodę. W ocenie wnioskującego Sądu, w razie rozpoznawania przedmiotowej sprawy przez Sąd Rejonowy w B. może powstać trudna do wytłumaczenia opinii publicznej sytuacja, w której o odpowiedzialności za czyny popełnione w trakcie wykonywania

czynności związanych z pracą w Sądzie i na szkodę Sądu, będzie decydował sędzia tego Sądu. Zwrócono nadto uwagę, że ze względu na wieloletnią pracę oskarżonego M. Z. we wnioskującym Sądzie, w stosunku do większości sędziów w nim orzekających zachodzą zapewne przesłanki wyłączenia z art. 41 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek Sądu Rejonowego jest zasadny i zasługuje na uwzględnienie. Niejednokrotnie podnoszono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k., jako odstępstwo od fundamentalnego prawa do rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo, jest możliwe tylko w zupełnie wyjątkowych przypadkach, kiedy silne względy związane z dobrem wymiaru sprawiedliwości za takim właśnie przekazaniem przemawiają.

Na początek trzeba zastrzec, że podstawą zastosowania art. 37 k.p.k. nie jest sytuacja spodziewanego zaistnienia przyczyny wyłączenia sędziego, nawet gdyby zaszła w stosunku do wszystkich sędziów wydziału karnego. Złożenie ewentualnych wniosków o wyłączenie ma przecież charakter czysto hipotetyczny, a nawet w razie gdyby na skutek wyłączenia od orzekania znacznej liczby sędziów SR w B. niemożliwe stało się sformowanie w tym Sądzie należytego składu orzekającego, podstawą przekazania sprawy do innego sądu byłby przepis art. 43 k.p.k., o czym orzekać winien sąd wyższego rzędu, a nie Sąd Najwyższy.

Niemniej w ocenie Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie dobro wymiaru sprawiedliwości uzasadnia przekazanie sprawy do innego sądu rejonowego na podstawie art. 37 k.p.k. Wynika to z okoliczności sprawy, mianowicie z tego, że jeden z oskarżonych, M. Z. odpowiadać będzie za czyny popełnione w ramach wykonywania obowiązków pracownika Sądu Rejonowego w B. i na szkodę tego Sądu. W przedstawionych realiach sprawy w odbiorze społecznym może zaś powstać przekonanie (zapewne nieuzasadnione), że sprawa zostanie rozstrzygnięta w sposób nieobiektywny. Tymczasem w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się zasadnie, że dobrem wymiaru sprawiedliwości, stanowiącym przesłankę skorzystania z instytucji określonej w art. 37 k.p.k. jest również, a może nawet przede wszystkim, potrzeba uniknięcia jakichkolwiek sugestii, że proces w danej sprawie mógłby być prowadzony w sposób

nieobiektywny (por. postanowienie SN z dnia 2 lipca 2003 r., sygn. akt III KO 20/03, LEX nr 78821). Przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu nie jest zatem wyrazem braku zaufania przez Sąd Najwyższy do bezstronności sędziów, ale ma na celu wykluczenie mogących powstać w opinii publicznej nieuzasadnionych wątpliwości w tej materii.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.

kc